

Rozbrojeni

15 grudnia 2012

„Kto bez wymaganego zezwolenia posiada broń palną lub amunicję, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat” – brzmi paragraf drugi artykułu dwieście sześćdziesiątego trzeciego kodeksu karnego. Czyli za posiadanie broni bez zezwolenia można trafić za kratki nawet na długie osiem lat. Z tego niechybnie należy wyciągnąć wniosek, że posiadanie broni czy amunicji jest jakąś wielką zbrodnią przeciwko ludzkości. Tylko jaką?

ARGUMENTY ZA ZAKAZEM POSIADANIA BRONI

Podstawowym argumentem wszystkich przeciwników wolnego dostępu do broni jest stwierdzenie, że broń jest niebezpieczna. Co bardziej wylewni wspominają jeszcze, że gdyby w Polsce posiadanie broni nie było zakazane to wszyscy by się niechybnie wystrzelali w krótkim czasie. Rozważmy te dwa argumenty.

Broń jest oczywiście niebezpieczna, ale co z tego wynika? Czy z przesłanki, że broń jest niebezpieczna należy wyciągnąć wniosek, że posiadanie broni powinno być zakazane? Oczywiście, że takiego wniosku wyciągać nie wolno. Byłoby to nadużycie. Jeżeli przyjęlibyśmy ten tok rozumowania to należałoby zakazać wszystkich rzeczy, które mogą powodować niebezpieczeństwo. Samochód jest urządzeniem niezwykle niebezpiecznym i przez jego używanie ginie co roku wielu ludzi. Podobnie zakazane powinno być: posiadanie roweru, gdyż jego nieodpowiednie użycie może powodować niebezpieczeństwo, kąpiel w basenie, ponieważ można się utopić, używanie noża, ponieważ można kogoś zabić itd. Od razu widać, że argument potencjalnym niebezpieczeństwem nie wytrzymuje krytyki.

Co do wystrzelania się naszych rodaków za pomocą broni, to muszę przyznać, że argument ten jest co najmniej dziwny.

Opiera się on głównie na zdolności przewidywania przyszłości przez jego wyznawców. Aż dziw, że nie zagrają oni w totolotka. Dlaczego niby wszyscy mieliby się wystrzelać? Tego nie wiem. W każdym razie rzeczywistość jakoś tego argumentu nie potwierdza, są bowiem na świecie państwa gdzie broń jest dostępna bez zezwolenia i mieszkańcy tych krajów się do tej pory nie wystrzelali. Co więcej i nasza historia zdaje się również zaprzeczać tej spiskowej teorii dziejów. W Polsce bowiem broń przez setki lat była dostępna bez jakiegokolwiek zezwolenia i jakoś nasz naród przetrwał, bez większych strat. Co ciekawe ludność naszego nieszczęśliwego kraju (nie licząc wojen) zaczęła gwałtownie maleć w chwili gdy o nasze bezpieczeństwo zaczął dbać Urząd Bezpieczeństwa, który posiadanie broni karał śmiercią, jako zbrodnie przeciwko państwu.

CZY ZAKAZ POSIADANIA BRONI PALNEJ GWARANTUJE BEZPIECZEŃSTWO?

No właśnie gwarantuje czy też nie? A jeżeli gwarantuje bezpieczeństwo to komu i w jakim zakresie? Mylą się Ci, którzy twierdzą, że zakaz posiadania broni powoduje większe bezpieczeństwo a co za tym idzie spadek przestępczości. Tezy tej nie potwierdza bowiem ani praktyka ani teoria. Wyobraźmy sobie bowiem sytuację, w której na danym obszarze obowiązuje zakaz posiadania broni. Czy to oznacza, że broni nie można zdobyć w sposób nielegalny, czyli nie zgodny z prawem? Oczywiście, że można. A kto zdobywa broń w sposób nielegalny? Przestępcy czy uczciwi obywatele? Oczywiście przestępcy. Z tego możemy wysnuć prosty wniosek, że przestępca złamie prawo i będzie posiadać broń a uczciwy obywatel prawa nie złamie i broni posiadać nie będzie. Komu w takim razie wprowadzenie zakazu posiadania broni daje większe bezpieczeństwo? Przestępcy czy uczciwemu człowiekowi? Zastanówmy się. Uczciwy obywatel nie ma broni, ponieważ jej posiadanie jest niezgodne z prawem, równocześnie jest świadomy, że nie wszyscy prawa przestrzegają. Czy uczciwy człowiek czuje się bezpieczny w sytuacji, w której ma świadomość że sam nie ma broni a to, że

ma ją przestępca jest wysoce prawdopodobne? Raczej bezpiecznie się nie czuje. A przestępca? Jak wprowadzenie zakazu posiadania broni wpłynęło na jego poczucie bezpieczeństwa? Jego poczucie bezpieczeństwa wzrosło, ponieważ jest świadomy tego, że potencjalna ofiara, jeżeli tylko przestrzega prawa broni palnej nie ma. Co oznacza wzrost poczucia bezpieczeństwa u przestępców? Wzrost poczucia bezpieczeństwa u przestępców oznacza wzrost poczucia bezkarności a to z kolei oznacza wzrost liczby przestępstw.

A co by było gdybyśmy wprowadzili wolny dostęp do broni każdego obywatela. Wtedy szanse przestępcy i uczciwego obywatela na zdobycie broni by się wyrównały. A co w takiej sytuacji z poczuciem bezpieczeństwa u uczciwego człowieka oraz przestępcy? Najpierw dla odmiany przeanalizujmy sytuację przestępcy. W chwili wprowadzenia ustawy o wolnym dostępie do broni traci on swoją przewagę nad uczciwym obywatelem, ponieważ teraz nie trzeba już łamać prawa aby w łatwy sposób wejść w posiadanie broni. Przestępca ma świadomość, że prawdopodobieństwo tego, iż jego potencjalna ofiara ma broń jest dużo większe niż w sytuacji gdy obowiązywał zakaz posiadania broni. A więc jego poczucie bezpieczeństwa a co za tym idzie poczucie bezkarności spada, podobnie jak liczba dokonywanych przez niego przestępstw. Co z kolei przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa u uczciwych obywateli.

To nie zakaz posiadania broni powoduje większe bezpieczeństwo. Większe bezpieczeństwo powoduje brak tego zakazu.

DO CZEGO SŁUŻY BROŃ?

Broń jak sama nazwa wskazuje służy do obrony, co oczywiście nie oznacza, że nie można jej użyć do ataku. Nasi praprzodkowie wynaleźli pierwsze prymitywne odmiany broni do tego aby mogli przeżyć w dzikim środowisku naturalnym. Dzięki różnym narzędziom mogli oni przetrwać w warunkach konfrontacji z dzikimi zwierzętami. Mogli oni również o wiele skuteczniej

polować i zdobywać w ten sposób znacznie więcej pożywienia. Tak więc odpowiadając na pytanie o przeznaczenie broni, odpowiadamy, że broń pomaga w przetrwaniu. Ta z gruntu rzeczy prymitywna odpowiedź (na pytanie: do czego służy broń?), była aktualna kilkanaście tysięcy lat temu, tysiąc lat temu, sto lat temu i jest aktualna również dzisiaj. Broń służy do przetrwania jednostkom słabszym fizycznie. Wykorzystując bowiem broń człowiek mógł stawić czoła dzikim zwierzętom, które wielokrotnie pod względem fizycznym go przewyższały. Tak było kiedyś ale tak jest i dziś. Również dzisiaj broń daje poczucie bezpieczeństwa kobiecie, która obawia się gwałtu lub napaści. To właśnie broń powoduje, że drobna kobieta może stawić skuteczny opór silnemu mężczyźnie. Jeżeli wprowadzimy zakaz posiadania broni, to w ten sposób przekreślimy wielowiekowe osiągnięcia naszej cywilizacji. Spowodujemy, że powróci sytuacja, w której o poczuciu bezpieczeństwa będzie decydowała siła mięśni. Na nowo stworzymy świat, w którym jest stały podział na drapieżników i ich ofiary.

Broń palna jest najskuteczniejszym narzędziem w niwelowaniu różnic wynikający z siły fizycznej, dlatego zakaz jej posiadania jest szczególnie dotkliwy dla osób słabszych. Jedynie broń palna w pełni redukuje przewagę jaką ma silniejszy nad słabszym. Inne narzędzia służące do obrony takie jak nóż, gaz pieprzowy czy paraliżujący nie zapewniają takiej skuteczności jak broń palna. Dlatego, że ich użycie wymaga bliskiego kontaktu z potencjalnym napastnikiem co wiąże się z ryzykiem nieskuteczności ich zastosowania. Żadne z wymienionych narzędzi nie wywołuje również takiego respektu u napastnika jak broń palna.

CO POWINNO BYĆ ZAKAZANE?

Nasz ustawodawca nie uznał powyższej argumentacji za wystarczająco przekonującą, ponieważ za posiadanie broni bez zezwolenia w kodeksie karnym przewidział znaczące sankcje. Dlatego Polski kodeks karny przewiduje że, za posiadanie broni lub amunicji(sic!) można trafić do więzienia nawet na

osiem lat? Nie wiem. Co złego zrobił człowiek, który za własne pieniądze nabył broń? Czy w ten sposób stała się komuś krzywda? Nie. Ten człowiek dokonał zwyczajnego zakupu. Działał jako wolny obywatel, który w sposób uczciwy za własne pieniądze nabył od drugiego prawo własności do posiadania danej rzeczy (w tym przypadku broni palnej). Dokonał wymiany swoich pieniędzy na broń. Człowiek, który w ten sposób nabywa prawo własności do danej rzeczy nie narusza nikzyjej wolności, tak więc nie może być za taki czyn karany. Zakazane przez prawo powinno być tylko takie działanie, które narusza wolność innych.

Jako wolni ludzi powinniśmy być ograniczeni w wykonywaniu naszej wolności tylko w sytuacjach gdy naruszana jest wolność innych. Polski ustawodawca jednak nie jest wierny powyższej zasadzie. Narusza naszą wolność obarczając jednostkę przeróżnymi zakazami. Aby to zmienić musimy wykonać ogromną pracę u podstaw, która spowoduje zmianę obecnie obowiązujących przepisów. Żaden wolny człowiek nie może pozwolić się rozbroić przez prawo. Nie może pozwolić aby ktoś inny decydował o jego bezpieczeństwie. Dziś o naszym bezpieczeństwie chce decydować wszechwładne państwo, które podobnie jak reżimy totalitarne nie pozwala nam posiadać broni. O czym to świadczy? Widocznie nasi przywódcy uważają, że lepiej kiedy jesteśmy rozbrojeni.

Autor: Damian Kubiak

Nadesłano do „Wolnych Mediów”